

## ROZWAŻANIA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W ENCYKLYCE *FIDES ET RATIO*

Treść: Wprowadzenie. — I. Człowiek chce znać prawdę. — II. Poszukiwanie prawdy w teorii i praktyce. — III. Pytania o prawdy zasadnicze. — IV. Wiele jest prawd, w które po prostu się wierzy. — V. Wiara chrześcijańska ukazuje pełnię prawdy w Jezusie Chrystusie. — VI. Maryja — jako wzór dla filozofów i teologów. Zakończenie — Zusammenfassung.

*Człowiek dąży do prawdy*  
— przez osobiste poznanie,  
— przez zawierzenie innym,  
— przez wiarę w objawione Słowo Boże

### WPROWADZANIE

Ostatnia encyklika Jana Pawła II pod tytułem *Fides et ratio* została opublikowana 14 września 1998 r. w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, w dwudziestą rocznicę Pontyfikatu.

Papież stara się w tej encyklice ukazać i wyjaśnić drogę, jaką przebywa człowiek, który dążąc swym rozumem do poznania prawdy o otaczającym go świecie i o sobie samym, dociera w końcu do prawdy objawionej przez samego Boga. Prawda objawiona nie sprzeciwia się rozumowi, chociaż przewyższa jego naturalne zdolności poznawcze. Dlatego też do przyjęcia prawdy zawartej w Bożym Objawieniu potrzebna jest nadprzyrodzona pomoc ze strony Boga czyli łaska Boża. W tym też momencie rozpoczyna się już droga wiary w Objawienie Boże.

W podjętym obecnie studium na temat encykliki *Fides et ratio*, która prezentuje bogatą w swej treści panoramę zagadnień, chcemy szczególnie zwrócić uwagę na ważny wątek myślowy, uwyrażony w tym dokumencie. Jest to mianowicie wymiar antropologiczny, czyli ukazanie człowieka w jego dążeniu do poznania prawdy, a w konsekwencji także jego otwarcie się na przyjęcie przez wiarę objawionej prawdy Bożej.

Ojciec św. przypomina tutaj słowa ze swej pierwszej encykliki — *Redemptor hominis*, gdzie napisał: *Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego, [...] Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi*

*i okazuje mu najwyższe jego powołanie*<sup>1</sup>. Powyższą swoją wypowiedź określa Papież jako *jeden z niezmiennych punktów odniesienia dla mego nauczania*<sup>2</sup>.

Poznaniem prawdy w zakresie podstawowym zajmuje się filozofia. Jest to droga rozumu. Poznanie zaś prawdy objawionej przez Boga należy do teologii, która korzysta przy tym z pomocy filozofii. To jest droga wiary. *Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy* — pisze Ojciec św. w pierwszych słowach encykliki, różnicując te dwie sfery ludzkiego poznania i jednocześnie stwierdzając ich wzajemną zależność i pomocniczość.

W siedmiu rozdziałach encykliki ukazane są kierunki oraz sposoby współdziałania ludzkiego rozumu z postawą wiary w prawdę objawionego Słowa Bożego. Jan Paweł II nawiązuje do naturalnego procesu szukania prawdy, jaki właściwy jest każdemu człowiekowi. Przypomina przy tym wybitnych filozofów chrześcijańskich i teologów takich jak: św. Augustyn, św. Anzelm z Canterbury, św. Tomasz z Akwinu. Oni właśnie podkreślali, że filozofia współdziała z teologią w przyjęciu prawd wiary. Papież powołuje się również na dokumenty soborowe oraz na wypowiedzi papieskie, publikowane w ciągu dziejów Kościoła.

Ojciec św. wymienia błędy filozoficzne oraz zwraca uwagę na ich konsekwencje odnośnie relacji między rozumem a wiarą. Charakteryzuje takie stanowiska filozoficzne jak: fideizm, racjonalizm, ontologizm<sup>3</sup>, dalej eklektyzm, historyzm, scjentyzm, pragmatyzm, nihilizm<sup>4</sup>.

## II. CZŁOWIEK CHCE ZNAĆ PRAWDĘ

Podchodząc kolejno do poszczególnych zagadnień rozważanych w encyklice, Papież stwierdza, że człowiek chce znać prawdę o swoim istnieniu. Po co istnieje?, i dlaczego istnieje? Początkiem zaś tego procesu poszukiwań jest stan zadziwienia nad sobą, nad swoim otoczeniem, nad całym światem. To „zadziwienie” prowadzi z kolei do planowego zastanawiania się i pobudza do głębszej kontemplacji<sup>5</sup>.

Jan Paweł II zwraca uwagę na to, że człowiek posiada zdolność abstrakcyjnej refleksji, która otwiera przed nim drogę do stopniowego zdobywania systematycznej wiedzy. Podstawą zaś w tym zdobywaniu wiedzy jest myślenie filozoficzne. Opiera się ono na niepisanych zasadach filozoficznych, które uznaje każdy zdrowo myślący człowiek. Mówi się wtedy, że taki człowiek posiada „zdrowy rozum” (*recta ratio*), który potrafi we właściwy sposób dążyć do poznania prawdy<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> RH 8; por. FR 60.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> FR 52.

<sup>4</sup> Tamże 86-91.

<sup>5</sup> FR 4.

<sup>6</sup> Tamże.

## III. POSZUKIWANIE PRAWDY W TEORII I W PRAKTYCE

*Człowiek ma zadanie badać rozumem prawdę i na tym polega jego godność*<sup>7</sup> — czytamy słowa Ojca św. Poznając zaś prawdy cząstkowe dociera do Prawdy Najwyższej, jaką jest Bóg. *W Bogu znajduje się początek wszystkich rzeczy, w Nim mieszka pełnia tajemnicy*<sup>8</sup>.

Rozum i wiara stanowią dwie rzeczywistości, które łączy ze sobą więź wzajemności. One bowiem wzajemnie się przenikają a nie rywalizują z sobą. Tę myśl nieustannie podkreśla Papież.

Człowiek nie tylko chce poznać otaczającą go rzeczywistość i dlatego ciągle szuka prawdy. Trzeba jeszcze zauważyć, jak pisze Autor encykliki, że człowiek posiada taką szczególną właściwość, która polega na świadomości zdobytej wiedzy. W całym stworzonym świecie tylko człowiek taką świadomość posiada<sup>9</sup>.

To szukanie prawdy odbywa się zarówno w dziedzinie teoretycznej jak również w codziennym praktycznym działaniu. Człowiek bowiem chce znać prawdę o dobru, które czyni, albo też które powinien wykonać. Po rozeznaniu prawdy o dobru czyli po stwierdzeniu prawdziwego a nie pozornego tylko dobra w danym przypadku, człowiek kieruje się własnym rozumem oraz wolnym wyborem tego właśnie dobra. Wybierając zaś prawdziwe wartości, człowiek doskonali swoją osobowość. Tutaj otwiera się sfera ludzkiej moralności<sup>10</sup>.

## IV. PYTANIA O PRAWDY ZASADNICZE

W ciągu całego swojego życia człowiek stawia pytania o prawdy podstawowe i nieuniknione. Pyta więc o sens i o cel swojego istnienia. Do takich pytań prowadzi go codzienne doświadczanie trudności, niepowodzeń i cierpienia. Jako fakt nieunikniony staje też przed nim śmierć<sup>11</sup>.

Szukając prawd pośrednich, człowiek zmierza ciągle do poznania Absolutu, który jest w stanie uwiarygodnić jego poszukiwania prawdy i nadać im sens. Ojciec św. zwraca tutaj uwagę na to, że każdy człowiek ma swój własny sposób poszukiwania prawdy i stosuje do tego jakąś własną, osobistą filozofię przy formowaniu swoich przekonań<sup>12</sup>.

Często jednak zdarza się, że człowiek popełnia błędy na drodze odkrywania prawdy. Bywa też, że poznawszy już prawdę, nie chce jej przyjąć, ponieważ obawia się jej konsekwencji. Mimo to, jak stwierdza Papież — *prawda zawsze ma jakiś wpływ na jego życie*<sup>13</sup>. *Można zatem określić człowieka jako tego, który szuka prawdy* — konkluduje swoją wypowiedź na tym etapie Ojciec św.<sup>14</sup>

<sup>7</sup> FR 17.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> FR 25.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> FR 26.

<sup>12</sup> FR 27.

<sup>13</sup> FR 28.

<sup>14</sup> Tamże.

## V. WIELE JEST PRAWD, W KTÓRE PO PROSTU SIĘ WIERZY

Każdy człowiek stopniowo dorasta i dojrzewa w rodzinie i w społeczeństwie. Z biegiem czasu przyjmuje tradycję i kulturę swego środowiska. Wpojone za młodu przekonania poddaje pod kontrolę osobistej rozumnej refleksji. Wtedy zaś, albo przyjmuje je jako własne, albo też odrzuca<sup>15</sup>.

Trzeba zauważyć, że o wiele więcej jest takich prawd, w które się wierzy, niż tych, które można samemu zweryfikować. Jan Paweł II podkreśla, że każdemu z nas potrzebna jest wiara w te prawdy, które przekazują nam inni. Tutaj okazuje się konieczne świadectwo tych ludzi, którzy sami widzieli, sami słyszeli, którzy osobiście doświadczyli, albo sprawdzili fakty, które głoszą i za prawdę podają<sup>16</sup>.

Ojciec św. zwraca uwagę, że ludzie wykazują psychologiczne zapotrzebowanie na prawdę. Z tym zaś łączy się konieczność naturalnej wiary, jaką okazuje jeden drugiemu, przyjmując, że mówi on prawdę. *Człowiek, istota szukająca prawdy, jest więc także tym, którego życie opiera się na wierze* — czytamy w encyklice<sup>17</sup>. Papież wyraźnie stwierdza, że społeczne życie ludzkie potrzebuje zwyczajnej naturalnej wiary, która budzi wzajemne zaufanie i stanowi fundament dla tworzenia różnego rodzaju wspólnot.

Wiedza przyjęta od kogoś na podstawie wiary w jego słowa, jest bogatsza o wymiar tych wartości, które inicjują więź międzypersonalną. W takiej też sytuacji kształtuje się zdolność „zawierzenia” komuś. Tę postawę zawierzenia drugiemu człowiekowi Jan Paweł II określa jako „dar z siebie”. Wtedy bowiem osoba przyjmująca przekazywaną jej prawdę okazuje ufność a także nabiera poczucia pewności i bezpieczeństwa. Rozum ludzki, który w swoim dążeniu do prawdy potrzebuje oparcia, szuka go właśnie w ufnym dialogu, w wierności drugiej osobie i w szczerej przyjaźni. Taka zaś postawa kształtuje się przez przyjęcie wiary w przekazywaną przez kogoś prawdę<sup>18</sup>.

Kierując się własną obserwacją życia społecznego, można z całym przekonaniem stwierdzić, że bez szacunku dla prawdy i bez stosowania naturalnej wiary w kontaktach między ludźmi rozbijają się wszelkie wspólnoty. Zatraci się też pokój i jedność w różnych wymiarach. Nie będzie możliwe dążenie do wspólnego dobra. W rezultacie życie społeczne przekształci się w „samotny tłum”.

Ojciec św. podaje tutaj przykład męczenników, którzy dając świadectwo Prawdzie Bożej, poświęcili za nią swoje własne życie<sup>19</sup>.

## VI. WIARA CHRZEŚCIJAŃSKA UKAZUJE PEŁNIĘ PRAWDY W JEZUSIE CHRZYSTUSIE

Wiara chrześcijańska, przekazując prawdę objawioną przez Boga, przychodzi z pomocą człowiekowi, ponieważ daje mu Chrystusa, jako Tego, który jest Osobą

<sup>15</sup> FR 31.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> FR 32.

<sup>19</sup> Tamże.

godną najwyższej wiary. Chrystus jako Bóg w błąd wprowadzać nikogo nie chce i nie może. Pomoc łaski Bożej, wysłużonej przez Zbawiciela, oświeca ludzki rozum i zapewnia właściwą drogę życia każdemu wierzącemu<sup>20</sup>.

W świetle dotychczasowych rozważań nad naturalną potrzebą prawdy, jaką przejawia każdy człowiek, oraz potrzebą wiary w słowo drugiego człowieka, przychodzi pytanie, dlaczego tak trudno zdobyć się nieraz na wiarę w słowo Bożego Objawienia, które w najwyższym stopniu zasługuje na wiarę i zaufanie? Dlaczego jest tylu niewierzących?

*Właśnie ta jedność prawdy naturalnej i objawionej znajduje żywe i osobowe wcielenie w Chrystusie*<sup>21</sup>. Poznanie przez wiarę nie jest nigdy sprzeczne z naturalnym ludzkim poznaniem. Ojciec św. powołuje się na wypowiedzi zawarte w księgach Nowego Testamentu, które mówią, że to czego ludzki rozum szuka, można znaleźć tylko w Chrystusie. W Nim jest *pełnia prawdy*<sup>22</sup>.

Jan Paweł II przypomina postać św. Tomasza z Akwinu, dominikanina, żyjącego w XIII wieku, który ma szczególną zasługę, w ukazywaniu harmonii, jaka zachodzi między rozumem a wiarą. Dowodził on w swoich dziełach filozoficzno-teologicznych, że światło rozumu i światło wiary pochodzą z jednego źródła — od Boga, dlatego nie mogą sobie zaprzeczać. Rozum może być skuteczną pomocą dla wiary w poznawaniu prawd objawionych. Wiara natomiast może zaufać rozumowi<sup>23</sup>.

Św. Tomasz stanowi cenny przykład dla uprawiania teologii. Precyzując zasługę św. Tomasza, Papież stwierdza, że: *Zamiarem Magisterium (czyli Urzędu Nauczycielskiego Kościoła) było i nadal jest ukazanie św. Tomasza jako autentycznego wzoru dla wszystkich poszukujących prawdy. W jego refleksji bowiem wymogi rozumu i moc wiary połączyły się w najbardziej wzniosłej syntezie, jaką kiedykolwiek wypracowała ludzka myśl*<sup>24</sup>.

## VII. MARYJA JAKO WZÓR DLA FILOZOFÓW i TEOLOGÓW

Na zakończenie encykliki Jan Paweł II zwraca się do Maryi, którą Kościół wielbi jako „Stolicę Mądrości”. Maryja, przyjmując powołanie na Matkę Zbawiciela, została wezwana do ofiarowania swojej Osoby, swego człowieczeństwa i swojej kobiecości na to, aby Syn Boży mógł stać się człowiekiem i przyjść na świat dla zbawienia wszystkich ludzi. W Matce Bożej koncentruje się niejako w głębokiej i tajemniczej symbiozie sfera filozofii czyli wizualna egzystencja ludzka z całym jej cielesno-duchowym wyposażeniem świadomie poddana Woli Bożej, ze sferą teologii, jaką wyraża unikalne powołanie na Matkę Boga-Człowieka, Zbawiciela świata oraz przyjęcie go przez Maryję<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> FR 33.

<sup>21</sup> FR 34.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> FR 43.

<sup>24</sup> FR 78.

<sup>25</sup> FR 108.

## ZAKOŃCZENIE

Na koniec omawianej encykliki Jan Paweł II pisze, że trzeba *dostrzec wewnątrz człowieka, którego Chrystus zbawił przez tajemnicę swojej miłości*<sup>26</sup>. Papież nadmienia przy tym, że współczesność mylnie sądzi jakoby człowiek był absolutnym panem samego siebie i posiadał nieograniczoną wolność. Jest jednak przeciwnie: człowiek bowiem może zachować swoją ludzką godność, a więc swoją rozumną wolność jedynie wtedy, gdy stanie w prawdzie wobec Boga<sup>27</sup>.

Warto jeszcze przypomnieć, że Jan Paweł II w swoich poprzednich dokumentach koncentruje również uwagę na człowieku, którego zbawił Chrystus. I tak w pierwszej swojej encyklice *Redemptor hominis* pisze, że *człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa*<sup>28</sup>.

Omawiając zagadnienie pracy w encyklice *Laboram exercens* Papież stwierdza, że *człowiek jest powołany do pracy. Praca wyróżnia go wśród reszty stworzeń [...] tylko człowiek jest do niej zdolny*<sup>29</sup>.

W Liście apostolskim *Mulieris dignitatem* czytamy, że *objawiona prawda o człowieku jako „obrazie i podobieństwie Boga” stanowi niezmienną podstawę całej chrześcijańskiej antropologii*<sup>30</sup>.

W encyklice *Centesimus annus* Jan Paweł II stwierdza: *Głosząc człowiekowi Boże zbawienie, ofiarowując i przekazując Boże życie [...] Kościół przyczynia się do ubogacenia godności człowieka. Nie może on nigdy zaniechać spełniania swojej religijnej i transcendentnej misji dla dobra człowieka*<sup>31</sup>.

Wymiar antropologiczny encykliki *Fides et ratio* oraz innych dokumentów papieskich ciągle na nowo uprzytamnia całemu Kościołowi, że *tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3,16).

ÜBERLEGUNGEN DES HEILIGEN VATERS JOHANNES PAUL II.  
IN ENZYKLIKA *FIDES ET RATIO*

## ZUSAMMENFASSUNG

Die am 14. September 1998 veröffentlichte Enzyklika „Fides et ratio“ beschäftigt sich mit dem Weg des Menschen von der rationalen Erkenntnis bis zur Anerkennung der geoffenbarten Wahrheit durch Glauben. Der Papst erläutert die Rolle der Philosophie und Theologie bei der Bildung des Glaubens, indem er hl. Augustinus, hl. Anselmus und hl. Thomas von Aquin erwähnt, die die rationale Erkenntnis mit der Erkenntnis Gottes mittels Glaubens verbundenen.

<sup>26</sup> FR 107.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> RH 14.

<sup>29</sup> LE, wstęp.

<sup>30</sup> MD 6.

<sup>31</sup> CA 55.

Die Enzyklika zeigt den Menschen als das Wesen, das nach der Wahrheit strebt, das nach ihr in der Theorie und in der Praxis sucht. Der Mensch stellt Fragen nach den grundsätzlichen Wahrheiten und sucht die Antworten. Die endgültige Wahrheit findet er aber nur bei Gott.

Es gibt viele Wahrheiten, an die man einfach glaubt. Der Mensch ist doch nicht in der Lage selber alle Wahrheiten mit eigenen Erfahrungen nachzuprüfen. Und wenn er einer anderen Person vertraut, so beweist er ihr seine Zuversicht, was eine Basis für das Entstehen der sozialen Beziehungen bildet.

Der Heilige Vater schreibt, dass es einen natürlichen und einen religiösen Glauben gebe. Der eine nehme viel Platz im Menschenleben ein, der andere beziehe sich auf Gott. Und so sei die Vorstellung der Person Jesu Christi als Aushändler der im Evangelium beinhalteten geoffenbarten Wahrheit ein religiöser Glauben. Johann Paul II. betont dabei, dass sich Vernunft und Glauben bei der Suche nach der Wahrheit gegenseitig ergänzen sollten. Ein Beispiel für die Einigung der Philosophie und der Theologie auf dem Weg zum Glauben sollte Maria, die Mutter Jesu sein, denn sie opferte ihre Menschlichkeit und ihre Weiblichkeit dem Gott, indem sie Mutter des Welterlösers wurde.

In der Enzyklika „*Fides et ratio*“ wurde die Aufgabe jedes Menschen gezeigt, der durch die Erkenntnis der natürlichen Wahrheit nach der vom Gott geoffenbarten Wahrheit strebt.